

Sygn. akt III Ca 1434/18

III Ca 1567/19

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 15 lutego 2018 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt I C 507/16, z powództwa Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo - Kredytowej im. F. S. z siedzibą w G. przeciwko W. O. i J. O. (1) o zapłatę, Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa w Łodzi Wydział I Cywilny zasądził solidarnie od W. O. i J. O. (1) na rzecz Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo - Kredytowej im. F. S. z siedzibą w G. kwotę 25.378,53 zł z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP liczonymi od dnia 10 marca 2016 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 3.949 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd I instancji oparł na ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych, które przedstawiają się następująco:

W dniu 8 kwietnia 2014 roku Spółdzielcza Kasa Oszczędnościowo – Kredytowa im. F. S. z siedzibą w G. zawarła z W. O. umowę pożyczki (kredytu konsumenckiego) nr (...) z przeznaczeniem na cele konsumpcyjne. Umowa została zawarta na okres od dnia 8 kwietnia 2014 roku do dnia 15 marca 2020 roku. Całkowita kwota kredytu wynosiła 35.000 zł. Pożyczka oprocentowana była według zmiennej stopy procentowej ustalonej przez Zarząd Kasy wynoszącej w dniu zawarcia umowy 15,5 % w skali roku. Pożyczkobiorca zobowiązany był do spłaty pożyczki wraz z należnymi odsetkami do dnia 15 marca 2020 roku. Spłata pożyczki miała następować w ratach miesięcznych płatnych bez wezwania w terminach i kwotach wskazanych w harmonogramie spłaty pożyczki, który stanowił załącznik nr 2 do umowy. Wpłaty dokonywane przez pożyczkobiorcę na poczet spłaty pożyczki Spółdzielcza (...) miała zaliczać w następującej kolejności na poczet: opłat z tytułu zwrotu kosztów ubezpieczenia, kosztów windykacji, w tym opłat za upomnienia i wezwania do zapłaty, pozostałych prowizji i opłat, odsetek od kapitału przeterminowanego, a od dnia wytoczenia powództwa o zapłatę wierzytelności Kasy z tytułu umowy, odsetek jak od należności przeterminowanej od całości należności przeterminowanej, wymagalnych odsetek za okresy obrachunkowe, kapitału przeterminowanego, odsetek naliczonych do dnia wpłaty i kapitału. Zgodnie z punktem 19 umowy pożyczkobiorca był zobowiązany ponieść koszty związane z zawarciem umowy to jest opłatę przygotowawczą w wysokości 40 zł, prowizję z tytułu udzielania pożyczki w wysokości 2.275 zł, koszty związane z ustanowieniem zabezpieczeń, koszty usług dodatkowych to jest przystąpienie do ubezpieczenia grupowego, oraz opłatę za wypłatę pożyczki na konto w wysokości 49,50 zł. Wysokość pozostałych opłat i prowizji związanych z udzieleniem i obsługą pożyczki określała Tabela prowizji i opłat dla pożyczek i kredytów zwana Tabelą, która stanowiła załącznik nr 3 do umowy.

Na dzień zawarcia umowy roczna stopa oprocentowania zadłużenia przeterminowanego wynosiła czterokrotność stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego.

W przypadku zaległości w spłacie pożyczki, pożyczkobiorca został zobowiązany do uiszczenia na rzecz Spółdzielczej (...) opłat za czynności windykacyjne określonych w Tabeli, które na dzień zawarcia umowy wynosiły: monit SMS - 1,50 zł, monit telefoniczny - 9,90 zł, wezwanie Pożyczkobiorcy do zapłaty - 35 zł, zawiadomienie Poręczyciela o przeterminowaniu - 35 zł, opłata za czynności windykacji terenowej (wizyta terenowa) - 150 zł.

Pożyczkobiorca dokonując spłaty zaległości zobowiązany był powiększyć spłacaną kwotę o kwoty należnych opłat wynikających z dokonanych monitów, wezwań lub zawiadomień. Monit SMS wykonywany miał być 1 raz w pierwszym dniu przeterminowania, monity telefoniczne pomiędzy 3 i 13 dniem przeterminowania, wysyłka wezwań i zawiadomień miała następować po 13 i 30 dniu przeterminowania, działania windykacji terenowej podejmowane miały być po 39 dniu przeterminowania.

W przypadku nieterminowej spłaty pożyczki należność z tego tytułu stawała się w dniu następnym należnością przeterminowaną. Od niespłaconego w całości lub w części kapitału, a od dnia wniesienia powództwa od całości zadłużenia, pobierane miały być odsetki wg stopy procentowej o jakiej mowa w pkt 21 umowy. Spółdzielczej (...)

przysługiwało prawo do wypowiedzenia umowy pożyczki w trybie i na warunkach określonych w umowie. Po upływie terminu wypowiedzenia umowa ulegała rozwiązaniu, co oznaczało postawienie pożyczki w stan natychmiastowej wymagalności i konieczność spłaty całości zadłużenia w terminie określonym przez Spółdzielczą (...). W przypadku braku spłaty w ww. terminie, Spółdzielcza (...) mogła skierować sprawę na drogę postępowania sądowego.

Zabezpieczeniem przyznanej pożyczki było przystąpienie przez pozwanego do grupowego ubezpieczenia na wypadek utraty pracy – POSADA. Pożyczkobiorca był zobowiązany do uiszczania na rzecz Spółdzielczej (...) opłaty stanowiącej zwrot kosztów ubezpieczenia w całym okresie obowiązywania niniejszej umowy. Okres ubezpieczenia obejmował okres od dnia 9 kwietnia 2014 roku do dnia 8 kwietnia 2020 roku. Opłata płatna była jednorazowo w dacie wypłaty pożyczki. Koszt ubezpieczenia POSADA wynosił 2.905 zł.

Drugą formą zabezpieczenia umowy było poręczenie za zobowiązania wynikające z powyższej umowy udzielone przez pozwaną J. O. (1).

Spółdzielcza (...) zastrzegła sobie prawo do wypowiedzenia umowy z 30-dniowym terminem wypowiedzenia i postawienia po upływie okresu wypowiedzenia całej pożyczki wraz z odsetkami w stan natychmiastowej wymagalności w przypadku stwierdzenia, że warunki udzielenia pożyczki nie zostały dotrzymane, a także w przypadku, gdy pożyczkobiorca nie zapłacił w terminach określonych w umowie pełnych rat pożyczki za co najmniej dwa okresy płatności po uprzednim wezwaniu pożyczkobiorcy listem poleconym do zapłaty zaległych rat w terminie nie krótszym niż 7 dni od otrzymania wezwania pod rygorem wypowiedzenia umowy.

Pozwany W. O. nie był zmuszany do zawarcia umowy. Pozwany wiedział, że w umowie są koszty ubezpieczenia.

Zgodnie z tabelą prowizji i opłat dla pożyczek i kredytów opłaty windykacyjne obejmowały opłatę za monit SMS – 1.50 zł, opłatę za monit telefoniczny - 9,90 zł, opłatę za zawiadomienie lub wezwanie do zapłaty wysłane do kredytobiorcy lub poręczyciela – 35 zł oraz opłatę za czynności windykacji terenowej – 150 zł.

Zgodnie z uchwałą nr 1 Zarządu Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo – Kredytowej im. F. S. z dnia 27 kwietnia 2004 roku do windykacji terenowej przekazywano m.in. pożyczki między 5 a 61 dniem przeterminowania oraz gdy kwota wymagana była większa niż 15 zł i jednocześnie stanowiła minimum 10 % raty pożyczki.

W piśmie z dnia 10 marca 2016 roku pozwany W. O. poinformował powoda o rezygnacji z ubezpieczenia na wypadek utraty pracy i w związku z tym wniósł o zwrot składki ubezpieczeniowej za niewykorzystany okres ochrony i przeznaczenie jej na spłatę zadłużenia wynikającego z przedmiotowej umowy. W dniu 30 marca 2016 roku powód zwrócił pozwanemu składkę ubezpieczeniową w wysokości 1.974 zł, którą wpłacił na rachunek zadłużenia powstałego z powyższej umowy pożyczki.

Pozwany W. O. nie regulował na bieżąco rat udzielonej przez powoda pożyczki. Pismami z dnia: 30 czerwca 2014 roku, 29 lipca 2014 roku, 1 września 2014 roku i 16 października 2014 roku powód wzywał pozwanych do zapłaty powstałego zadłużenia. Wobec zaległości w zapłacie rat pożyczki powód pismem z dnia 19 stycznia 2016 roku doręczonym pozwanemu W. O. w dniu 8 lutego 2016 roku wypowiedział powyższą umowę informując, cała niespłacona część pożyczki wraz z należnymi odsetkami zostanie postawiona w stan natychmiastowej wymagalności z upływem 30 dni od doręczenia wypowiedzenia. Pozwany został też wezwany do zapłaty całej wymaganej zaległości z odsetkami i kosztami windykacji. Pismem z tego samego dnia powód zawiadomił o wypowiedzeniu umowy poręczyciela – pozwaną J. O. (1).

Po otrzymaniu pisma wypowiedzającego umowę pożyczki pozwany W. O. zwracał się do powoda o cofnięcie oświadczenia w przedmiocie wypowiedzenia umowy i o powrócenie do pierwotnego planu spłaty. Powód odmówił cofnięcia wypowiedzenia i restrukturyzacji zadłużenia.

Z dniem 10 marca 2016 roku pożyczka została postawiona w stan natychmiastowej wymagalności.

Na dzień 6 kwietnia 2016 roku zaległość wynikająca z umowy pożyczki wynosiła 26.540,27 zł. Na powyższą kwotę składały się: kwota 26.489,47 zł tytułem niespłaconego kapitału oraz odsetki w wysokości 50,80 zł. Odsetki te są sumą odsetek karnych naliczonych od wpłaty z dnia 30 marca 2016 roku do dnia 6 kwietnia 2016 roku to jest za 7 dni od zaległego kapitału wynoszącego 26.489,47 zł z oprocentowaniem karnym wynoszącym 10.00%. $(26.489,47 \text{ zł} \times 7 \times 10.00 \% / 365 = 50,80 \text{ zł})$.

Pozwany prowadzi gospodarstwo domowe wspólnie z żoną J. O. (1) i małoletnimi dziećmi: A. O. i J. O. (2). P. utrzymuje się z wynagrodzenia za pracę w wysokości około 3.200 zł netto oraz z wynagrodzenia za pracę J. O. (1), które wynosi około 2.000 zł netto. Dochód gospodarstwa domowego pozwanego stanowi również świadczenie 500 + na jedno dziecko. Pozwany nie podejmuje dodatkowego zatrudnienia z uwagi na uszkodzoną łękotkę.

Sąd Rejonowy wskazał, że powód w niniejszym postępowaniu dochodził od pozwanych W. O. i J. O. (1) świadczenia pieniężnego wynikającego z niewywiązania się przez pozwanego W. O. z warunków umowy pożyczki konsumenckiej nr (...) zawartej dnia 8 kwietnia 2014 roku. Sąd I instancji wskazał, że w przedmiotowej sprawie znajdują zastosowanie przepisy art. 720 i następnych k.c. dotyczących pożyczki. Sąd podkreślił, że poza sporem pozostawała kwestia faktycznego zawarcia umowy pożyczki między stronami oraz okoliczność niewywiązania się pozwanego z obowiązku jej spłaty w ustalonym terminie.

Sąd Rejonowy wskazał, że na kwotę dochodzoną pozwem składały się: kwota niespłaconego kapitału, odsetek, kosztów związanych z zawarciem umowy, w tym koszt związany z przystąpieniem pozwanego do umowy ubezpieczenia na wypadek utraty pracy w wysokości 2.905 zł oraz opłaty windykacyjne, które miały być uiszczane przez pożyczkobiorcę w przypadku powstania zaległości i obejmować miały: monit SMS w wysokości 1,50 zł, monit telefoniczny w wysokości 9,90 zł, wezwanie pożyczkobiorcy do zapłaty - 35 zł, zawiadomienie poręczyciela o przeterminowaniu - 35 zł oraz opłatę za czynności windykacji terenowej w wysokości 150 zł. Odpowiedzialność pozwanej J. O. (1) wynikała z poręczenia przez nią spłaty zobowiązań wynikających z przedmiotowej umowy pożyczki.

Sąd meriti argumentował, że w myśl art. 354 § 1 k.c. dłużnik powinien wykonać zobowiązanie zgodnie z jego treścią i w sposób odpowiadający jego celowi społeczno – gospodarczemu oraz zasadom współzycia społecznego a jeśli istnieją w tym zakresie ustalone zwyczaje – także w sposób odpowiadający tym zwyczajom. W świetle natomiast art. 876 k.c. przez umowę poręczenia poręczyciel zobowiązuje się względem wierzyciela wykonać zobowiązanie na wypadek, gdyby dłużnik zobowiązania nie wykonał. Poręczenie jest jednym ze sposobów osobistego zabezpieczenia wierzytelności. Osobiste zabezpieczenia wierzytelności charakteryzują się powstaniem odpowiedzialności majątkowej dodatkowej (obok dłużnika), a osoba udzielająca takiego zabezpieczenia przyjmuje na siebie odpowiedzialność za spełnienie świadczenia przez dłużnika. O zakresie zobowiązania poręczyciela rozstrzyga każdorazowy zakres zobowiązania dłużnika. (art. 879 § 1 k.c.) W braku odmiennego zastrzeżenia poręczyciel odpowiada za dług dłużnika tak jak współdłużnik solidarny (art. 881 k.c.). Zobowiązanie poręczyciela nie jest zatem subsydiarne w stosunku do zobowiązania dłużnika. Wierzyciel po upływie terminu do spełnienia świadczenia przez dłużnika może domagać się jego spełnienia przez poręczyciela. Dla wystąpienia z tym żądaniem nie jest konieczne uprzednie żądanie spełnienia świadczenia od dłużnika, zawiadomienie go o upływie terminu spełnienia świadczenia i popadnięciu w opóźnienie lub zwłokę albo też prowadzenie bezskutecznej egzekucji z majątku dłużnika.

Sąd I instancji argumentował, że pozwany W. O. nie kwestionował zasady swojej odpowiedzialności, nie kwestionował również sposobu wyliczenia kwoty dochodzonej pozwem. podnosił natomiast, że zasądzona kwota powinna zostać pomniejszona o kwoty stanowiące koszty windykacji w wysokości 539,40 zł oraz o kwotę kosztów ubezpieczenia w wysokości 2.905 zł.

Sąd Rejonowy podkreślił, że w myśl art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Do przeciwnika natomiast należy wykazanie okoliczności niweczących to prawo lub uniemożliwiających jego powstanie. Sąd dodał, że zasada ta znajduje również swoje odzwierciedlenie w art. 232 k.p.c. stanowiącym, że strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne.

W ocenie Sądu Rejonowego powód reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika nie sprostał powyższemu wymaganiu i nie udowodnił, aby powód faktycznie poniósł koszty windykacji oraz koszt przystąpienia przez W. O. do dobrowolnego grupowego ubezpieczenia na wypadek utraty pracy i to nie tyle nie udowodnił wysokości kosztów z tego tytułu co samego faktu poniesienia tych kosztów. Sąd Rejonowy argumentował, że powód załączył jedynie deklarację zgody na przystąpienie pozwanego W. O. do grupowego ubezpieczenia na wypadek utraty pracy - POSADA- nie złożył jednak dokumentu umowy ubezpieczenia, z którego wynikałby fakt zawarcia tej umowy, okres na który umowa została zawarta i fakt opłacenia na rzecz ubezpieczyciela pobranej od pozwanego składki. Powód nie przedstawił także dowodu na to, że wykonał wszystkie czynności wzywające i windykacyjne a w szczególności dowodu na skierowanie zadłużenia do windykacji, nie wskazał jakiej firmie windykacyjnej powierzył czynności windykacyjne i faktu, że firma ta wykonała jakiegokolwiek czynności windykacyjne.

Mając na uwadze powyższe Sąd I instancji pomniejszył kwotę dochodzoną pozwem o kwotę opłat za czynności windykacyjne w wysokości 231,40 zł (to jest o kwotę: 1,50 zł tytułem opłaty za monit SMS, 9,90 zł tytułem opłaty za monit telefoniczny, 35 zł tytułem opłaty za wezwanie pożyczkobiorcy do zapłaty i kwotę 150 zł tytułem opłaty za czynności windykacji terenowej) oraz o kwotę 930,34 zł stanowiącą różnicę między kwotą pobraną od pozwanego na ubezpieczenie (2.905 zł) a kwotą zaliczoną przez powoda na zadłużenie pozwanego wynikające z przedmiotowej umowy (1.974,66 zł). Sąd meriti dodał, że zgodnie z wyliczeniem zawartym na karcie 23 akt powód wyliczając należności objęte dochodzonym pozwem pomniejszył należną od pozwanym składkę na ubezpieczenie o kwotę 1.974,66 zł.

Mając na uwadze powyższe Sąd I instancji zasądził solidarnie od W. O. i J. O. (1) na rzecz Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo – Kredytowej im. F. S. z siedzibą w G. kwotę 25.378,53 zł.

O odsetkach umownych Sąd Rejonowy orzekł na podstawie punktu 23 w związku z punktem 22 przedmiotowej umowy pożyczki zgodnie, z którym od niespłaconego kapitału pobierane są odsetki według stopy procentowej stanowiącej czterokrotność stopy kredytu lombardowego NBP. Sąd I instancji zasądził odsetki od dnia wymagalności roszczenia to jest od dnia 10 marca 2016 roku.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i zasądził na rzecz powoda kwotę 3.949 zł. Na powyższą kwotę składa się opłata sądowa od pozwu w wysokości 332 zł, koszt zastępstwa procesowego w wysokości 3.600 zł oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany W. O., zaskarżając orzeczenie w części, tj. w zakresie kwoty 274,40 zł. Zaskarżonemu wyrokowi apelujący zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez:

- przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i dokonanie dowolnej oceny zebranych dowodów, polegające na ustaleniu istotnych okoliczności sprawy sprzecznie ze stanem rzeczywistym a to przez uznanie, że powód przedstawił pobrane „niby poniesione” koszty windykacji w kwocie 539,40 zł, podczas gdy, ze zgromadzonego materiału dowodowego w sprawie wynika, że powód udowodnił koszty windykacji w wysokości 33,60 zł;

- nieodniesienie się przez Sąd I instancji do wniosku pozwanego dotyczącego rozłożenia dochodzonej przez powoda kwoty oraz kosztów postępowania na raty poprzez niewskazanie przez Sąd podstaw na jakich Sąd odmówił rozłożenia zasądzonych kwot na raty;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

- art. 320 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i nierozłożenie dochodzonej pozwem kwoty na raty, podczas gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że pozwany udowodnił, że nie jest w stanie zwrócić jednorazowo powodowi dochodzonej w pozwie kwoty.

W konsekwencji zgłoszonych zarzutów apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku co do punktu 1. i obniżenie zasądzonej kwoty o kwotę 274,40 zł. Dodatkowo wniósł o uwzględnienie wniosku o rozłożenie kwoty dochodzonej pozwem oraz zasądzonych kosztów postępowania sądowego na raty. Nadto wniósł o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

W odpowiedzi na apelację pozwanego W. O. powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie solidarnie od pozwanych na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem uzupełniającym z dnia 3 sierpnia 2018 roku wydanym w sprawie o sygn. akt I C 507/16 Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa w Łodzi Wydział I Cywilny uzupełnił wyrok z dnia 15 lutego 2018 roku w ten sposób, że zasądził solidarnie od W. O. i J. O. (1) na rzecz Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo - Kredytowej im. F. S. w G. kwotę 930,34 zł z umownymi odsetkami w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP jednak nie wyższej niż odsetki maksymalne za opóźnienie od dnia 6 kwietnia 2016 roku do dnia zapłaty, a w pozostałej części powództwo oddalił.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd I instancji oparł na ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych, które przedstawiają się następująco:

W pozwie z dnia 6 kwietnia 2016 roku Spółdzielcza Kasa Oszczędnościowo – Kredytowa im. F. S. z siedzibą w G. wniosła o zasądzenie solidarnie od W. O. i J. O. (1) kwoty 26.540,27 zł z umownymi odsetkami w wysokości zmiennej stopy procentowej stanowiącej czterokrotność stopy lombardowej NBP nie wyższej jednak niż dwukrotność sumy stopy referencyjnej NBP i 5,5 punktów procentowych liczonych od dnia 6 kwietnia 2016 roku do dnia zapłaty. Powód wskazał, że dochodzone roszczenie wynika z niewywiązania się przez pozwanego W. O. z warunków umowy pożyczki zawartej w dniu 8 kwietnia 2014 roku. Pozwana J. O. (1) poręczyła spłatę przedmiotowej pożyczki. Na żądaną kwotę składały się:

- kapitał pożyczki – 26.489,47 zł, w tym koszt związany z przystąpieniem pozwanego do umowy ubezpieczenia na wypadek utraty pracy (2.905 zł) i opłaty windykacyjne, które miały być uiszczane przez pożyczkobiorcę w przypadku powstania zaległości. Miały one obejmować: monit SMS w wysokości 1,50 zł, monit telefoniczny w wysokości 9,90 zł, wezwanie pożyczkobiorcy do zapłaty - 35 zł, zawiadomienie poręczyciela o przeterminowaniu - 35 zł oraz opłatę za czynności windykacji terenowej w wysokości 150 zł;

- odsetki umowne i karne w wysokości 50,80 zł.

Wyrokiem z dnia 15 lutego 2018 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi zasądził solidarnie od W. O. i J. O. (1) na rzecz Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej im. F. S. z siedzibą w G. kwotę 25.378,53 zł z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP liczonymi od dnia 10 marca 2016 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 3.949 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sąd Rejonowy ustalił, że strony łączyła umowa pożyczki, objęta ochroną ubezpieczeniową na wypadek utraty pracy przez pozwanego. Powód przekazał pobraną od pozwanego składkę na ubezpieczenie w wysokości 2.905 zł na rzecz ubezpieczyciela. Pozwany przeniósł prawa do odszkodowania na rzecz powoda. Wobec zaległości w zapłacie rat pożyczki powód pismem z dnia 19 stycznia 2016 roku, doręczonym pozwanemu W. O. w dniu 8 lutego 2016 roku, wypowiedział powyższą umowę informując przy tym, że cała niespłacona część pożyczki wraz z należnymi odsetkami zostanie postawiona w stan natychmiastowej wymagalności z upływem 30 dni od doręczenia niniejszego wypowiedzenia. Z dniem 10 marca 2016 roku przedmiotowa pożyczka została postawiona w stan natychmiastowej wymagalności. W tym samym dniu pozwany zrezygnował z ubezpieczenia, żądając zwrotu składki ubezpieczeniowej za niewykorzystany okres ochrony i przeznaczenie jej na spłatę zadłużenia. W dniu 30 marca 2016 roku powód zwrócił pozwanemu składkę ubezpieczeniową w wysokości 1.974 zł, którą wpłacił na rachunek zadłużenia powstałego z powyższej umowy pożyczki.

Zgodnie z pkt. 22 umowy w przypadku zaległości w spłacie pożyczki, pożyczkobiorca zobowiązał się do uiszczenia na rzecz Kasy opłat za czynności windykacyjne określonych w Tabeli, wynoszących m.in.: za monit SMS - 1,50 zł, wezwanie do zapłaty – 35 zł, za czynności terenowe – 150 zł, zawiadomienie poręczyiciela o przeterminowaniu – 35 zł.

Zgodnie z uchwałą nr 1 Zarządu Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo – Kredytowej im. F. S. z dnia 27 kwietnia 2004 roku do windykacji terenowej przekazywano m.in. pożyczki między 5 a 61 dniem przeterminowania oraz gdy kwota wymagana jest większa niż 15 zł i jednocześnie stanowi minimum 10 % raty pożyczki. Wartość poszczególnych opłat uzależniona była od wysokości udzielonej pożyczki.

Sąd Rejonowy wskazał, że zgodnie z treścią art. 351 § 1 k.p.c. strona może w ciągu dwóch tygodni od ogłoszenia wyroku, a gdy doręczenie wyroku następuje z urzędu – od jego doręczenia, zgłosić wniosek o uzupełnienie wyroku jeżeli sąd nie orzekł o całości żądania, o natychmiastowej wykonalności albo nie zmieścił w wyroku dodatkowego orzeczenia, które według przepisów ustawy powinien był zamieścić z urzędu.

Sąd Rejonowy podkreślił, że porównanie treści żądania pozwu z treścią wyroku wydanego w dniu 15 lutego 2018 roku prowadzi do wniosku, że Sąd nie orzekł uprzednio o całości roszczenia powoda. Zasadził bowiem od pozwanych na rzecz powoda kwotę niższą od żądanej o 1.161,74 zł nie oddalając powództwa w pozostałym zakresie. Mając to na uwadze wniosek o uzupełnienie wyroku co do tej części żądania pozwu, która nie została objęta orzeczeniem z dnia 15 lutego 2018 roku był uzasadniony.

Sąd I instancji podkreślił, że z treści uzasadnienia do wyroku z dnia 15 lutego 2018 roku wynika, że nie objął on tym rozstrzygnięciem kwoty 930,34 zł (stanowiącej różnicę pomiędzy składką ubezpieczeniową 2.905 zł a jej częścią zaliczoną na poczet zaległości z umowy pożyczki w kwocie 1.974,66 zł) i kwoty 231,40 zł naliczonej przez powoda tytułem kosztów windykacji.

Sąd I instancji uznał, że część żądania nie objęta wyrokiem z dnia 15 lutego 2018 roku podlega uwzględnieniu co do kwoty 930,34 zł, a w pozostałym zakresie powództwo podlega oddaleniu.

Sąd Rejonowy wskazał, że powód w sposób należyty wykazał, wbrew twierdzeniom pozwanego, że pobrana składka na ubezpieczenie została przekazana na rzecz ubezpieczyciela – co wynika z zestawienia operacji na rachunku pozwanego w Kasie. Sąd meriti nie dał wiary twierdzeniom pozwanego o rzekomym przymusowym zaakceptowaniu warunków ubezpieczenia, argumentując, że nie ma na to żadnego dowodu, przeciwnie z zeznań W. O. wynika, że umowę zawarł dobrowolnie. Sąd podkreślił, że pozwany przystąpił do ubezpieczenia grupowego (deklaracja – k. 110), więc nie była z nim zawierana indywidualna umowa. Pozwany dokonał cesji praw do odszkodowań na rzecz powoda w ramach zabezpieczenia pożyczki, ale to pozwany był ubezpieczonym i to na jego rzecz zostałyby przyznane odszkodowanie, a nie na rzecz powoda. To do pozwanego należała decyzja o rezygnacji z ubezpieczenia i z tego uprawnienia skorzystał. Niewykorzystaną część składki w kwocie 1.974,66 zł za okres, w którym ochrona nie była już świadczona, powód zaliczył na poczet zadłużenia pozwanego. Pozostała kwota – 930,34 zł stanowi część wymagalnego zobowiązania pożyczkowego pozwanych i powinna zostać zasądzona na rzecz powoda, o czym Sąd Rejonowy orzekł w wyroku uzupełniającym.

O odsetkach Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 481 k.c. zgodnie z żądaniem pozwu.

Sąd I instancji dalej wskazał, że strona powodowa dochodziła w przedmiotowej sprawie od pozwanego także kwoty 231,40 zł z tytułu opłat za prowadzenie działań windykacyjnych. Pozwany zakwestionował roszczenie w tej części tak co do zasady, jak i wysokości. Zarzucił, że czynności windykacyjne nie były prowadzone.

W ocenie Sądu Rejonowego powód przedstawił w sprawie dowody wzywiania pozwanych do zapłaty i w tej części udowodnił podstawę do naliczenia kosztów windykacji. Nie ma natomiast dowodu, że przeprowadzono czynności windykacyjne w terenie. Z treści umowy pożyczki wynika wysokość kosztów, których naliczenie zastrzegł sobie powód. Niemniej jednak w ocenie Sądu powództwo w powyższym zakresie podlegało oddaleniu.

Sąd Rejonowy podkreślił, że nałożenie na konsumenta (tu: pożyczkobiorcę) obowiązku poniesienia wszelkich kosztów wywołanych nieterminowym wykonywaniem zobowiązań zostało uznane wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 7 października 2014 roku (co do którego apelację oddalił Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 10 maja 2016 roku, VI ACa 222/15, Legalis nr 1546536) za klauzule abuzywną.

Sąd meriti argumentował, że w realiach rozpoznawanej sprawy wszelkie koszty związane z nieterminowym regulowaniem zobowiązania z umowy pożyczki pozostały przerzucone na pozwanych. Tymczasem koszty takie, jak koszty rozmów telefonicznych i wysyłanej korespondencji są zwykłymi kosztami działalności gospodarczej. Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c., postanowienia umowy zawartej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Przepis ten stanowi nadto, iż nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (art. 385¹ § 3 k.c.). Sąd podkreślił, że powód nie udowodnił, by postanowienie umowne dotyczące naliczania opłat windykacyjnych było indywidualnie uzgodnione z pozwanym. Przeciwnie, zarówno sformułowanie pkt 22 umowy z odwołaniem się do Tabeli, jak i argumentacja przedstawiona w toku postępowania dla uzasadnienia naliczenia tych opłat (pismo złożone w dniu 2 stycznia 2018 roku, w szczególności pkt III – k. 93v) wskazują, że powód posługiwał się wzorcem umowy. Należy zatem uznać, że postanowienia te nie wiążą pozwanego, gdyż w tym zakresie spełnione są przesłanki z art. 385¹ § 1 k.c.

Powyższe rozważania - w ocenie Sądu I instancji - dają podstawę do wniosku, że zastrzeżenie dochodzenia od pozwanego zapłaty kosztów windykacyjnych jest niedozwolonym postanowieniem umownym, a jako takie – w świetle przepisu art. 385¹ § 1 k.c. – nie wiąże pozwanego.

Dodatkowo Sąd Rejonowy wskazał, że uwzględniając wysokość opłat, o których mowa, a także to, że już w samej umowie ustalono je na stałym poziomie, niezależnie od kosztów faktycznie poniesionych w związku z ich podjęciem, obciążenie nimi pożyczkobiorcy można również rozważać w kategoriach kary umownej w rozumieniu przepisów Kodeksu cywilnego za niewykonanie w terminie świadczenia pieniężnego. Wszelkie bowiem dodatkowe opłaty, jak opłaty za czynności windykacyjne muszą mieć uzasadnienie ekonomiczne i nie mogą być określone w sposób dowolny.

W konsekwencji Sąd Rejonowy w omawianym zakresie - co do należności dochodzonych z tytułu kosztów wezwań do zapłaty w łącznej wysokości 231,40 zł - oddalił powództwo.

Apelację od wyroku uzupełniającego z dnia 3 sierpnia 2018 roku wniósł pozwany W. O., zaskarżając orzeczenie w części, tj. w zakresie zasądzonej kwoty 930,34 zł.

Zaskarżonemu orzeczeniu apelujący zarzucił naruszenie przepisów postępowania, co miało istotny wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i dokonanie dowolnej oceny zebranych dowodów, polegające na ustaleniu istotnych okoliczności sprawy sprzecznie ze stanem rzeczywistym a to przez uznanie, że powodowi należy się kwota 930,34 zł stanowiąca różnicę pomiędzy składką ubezpieczeniową w wysokości 2.905 a jej częścią zaliczoną na poczet zaległości z umowy pożyczki w wysokości 1.974,66, podczas gdy powód nie wykazał, iż dokonał opłaty składki na ubezpieczenie na konto ubezpieczyciela.

W konsekwencji zgłoszonych zarzutów apelujący wniósł o oddalenie powództwa w tej części i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania sądowego w drugiej instancji.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie odwoławcze.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Na wstępie wskazać trzeba, że na gruncie obowiązującego kodeksu postępowania cywilnego wyrażono pogląd, że jeżeli chodzi o zarzuty apelacji, to należałoby przyjąć, że są to przesłanki (przyczyny), na których jest oparty wniosek o zmianę lub uchylenie wyroku (T. Ereciński, *Apelacja w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2009, s. 77 i n. oraz (w:) *Kodeks postępowania cywilnego...*, t. 2, red. T. Ereciński, s. 90 i n.; T. Misiuk-Jodłowska (w:) J. Jodłowski, Z. Resich, J. Lapierre, T. Misiuk-Jodłowska, K. Weitz, *Postępowanie cywilne*, Warszawa 2007, s. 477). W postępowaniu apelacyjnym skarżący ma pełną swobodę w przedstawianiu zarzutów apelacyjnych i może powoływać się na wszelkie powody zaskarżenia, które uważa za pożądane i odpowiednie z punktu widzenia swojego interesu; jedyne ograniczenie stanowią granice kompetencyjne sądu drugiej instancji. W praktyce chodzi o zarzuty związane z uchybieniami, których - w ocenie skarżącego - dopuścił się sąd pierwszej instancji w postępowaniu lub przy rozstrzygnięciu sprawy. Rozróżnienie to nawiązuje do tradycyjnego podziału błędów sądu na błędy proceduralne i błędy orzeczenia związane z niewłaściwym zastosowaniem prawa materialnego. Pierwsze z nich związane są z postępowaniem sądu wbrew przepisom prawa procesowego; mogą one powstawać przez cały czas rozpoznawania sprawy. Przy ich rozpatrywaniu - podobnie zresztą jak w odniesieniu do błędów z drugiej grupy - należy zawsze wyjaśnić, czy cechują się one kauzalnością. Inaczej mówiąc, należy stwierdzić istnienie związku przyczynowego pomiędzy naruszeniem przepisu proceduralnego a treścią orzeczenia, poza wypadkami naruszenia przepisów proceduralnych skutkujących nieważnością postępowania. Sąd II instancji rozpoznając sprawę na skutek apelacji, nie jest związany podniesionymi w niej zarzutami naruszenia prawa materialnego, wiąza go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego - zasada prawna z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, Nr 6, poz. 55). Podkreślić należy, że w obecnym modelu procedury cywilnej sąd odwoławczy nie ogranicza się wyłącznie do kontroli orzeczenia sądu pierwszej instancji, lecz bada ponownie całą sprawę, a kontrolując prawidłowość zaskarżonego orzeczenia, pełni również funkcję sądu merytorycznego, który może rozpoznać sprawę od początku, uzupełnić materiał dowodowy lub powtórzyć już przeprowadzone dowody, a także poczynić samodzielnie ustalenia na podstawie materiału zebranego w sprawie. Dokonanie ustaleń faktycznych umożliwia bowiem sądowi drugiej instancji ustalenie podstawy prawnej wyroku, a więc dobór właściwego przepisu prawa materialnego, jego wykładnię oraz dokonanie aktu subsumcji. Tym samym postępowanie apelacyjne - choć odwoławcze - ma charakter merytoryczny (zob. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 1999 roku, sygn. III CZP 59/98, OSNC 1999/7-8/124; uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, Nr 6, poz. 55 i powołane tam orzecznictwo).

W zakresie apelacji pozwanego od wyroku z dnia 15 lutego 2018 roku:

Apelacja pozwanego od wyroku z dnia 15 lutego 2018 roku jest zasadna.

Sąd Okręgowy w przeważającej części podziela i przyjmuje za własne poczynione przez Sąd I instancji ustalenia stanu faktycznego. Znajdują one oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym, za wyjątkiem ustaleń w zakresie dotyczącym poniesionych kosztów windykacji ponad kwotę 33,60 zł.

Jak bowiem wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego powód udowodnił poniesione koszty windykacji jedynie w zakresie kwoty 33,60 zł. Na powyższą kwotę złożyły się potwierdzenia nadania do pozwanych 8 egzemplarzy wezwań, przy czym koszt nadania każdego z wezwań wyniósł 4,20 zł (potwierdzenia nadania – k. 44-62). Nie można pominąć faktu, że sam pozwany rozliczając poniesione koszty windykacyjne wskazał kwotę 33,60 zł i wymienił 8 wezwań, podając koszt każdego z nich w wysokości 4,20 zł (k. 156), czego pozwany nie kwestionował.

Tymczasem w przedmiotowej sprawie powód dochodził kosztów windykacyjnych w kwocie 539,40 zł (k. 77-78). Jak wynika z uzasadnienia Sądu meriti Sąd ten nie uwzględnił kosztów windykacyjnych w kwocie 231,40 zł, co oznacza, że zasądzona kwota należności głównej obejmowała koszty windykacyjne w kwocie 308 zł.

Jak wyżej wskazano powód przedstawił w sprawie dowody wzywiania pozwanych do zapłaty i w tej części udowodnił podstawę do naliczenia kosztów windykacji tj. w zakresie kwoty 33,60 zł. Oznacza to, że kwota 274,40 zł (308 zł - 33,50

zł) tytułem kosztów windykacyjnych nie została udowodniona. Z treści umowy pożyczki wynika wysokość kosztów, których naliczenie zastrzegł sobie powód. Jednakże w ocenie Sądu Okręgowego powództwo w zakresie kwoty 274,40 zł nie zostało udowodnione.

Podkreślić trzeba, że w realiach rozpoznawanej sprawy wszelkie koszty związane z nieterminowym regulowaniem zobowiązania z umowy pożyczki zostały przerzucone na pozwanych.

Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c., postanowienia umowy zawartej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Przepis ten stanowi nadto, iż nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (art. 385¹ § 3 k.c.). Powód nie udowodnił, by postanowienie umowne dotyczące naliczania opłat windykacyjnych było indywidualnie uzgodnione z pozwany. Przeciwnie, zarówno sformułowanie pkt 22 umowy z odwołaniem się do Tabeli, jak i argumentacja przedstawiona w toku postępowania dla uzasadnienia naliczenia tych opłat (pismo k. 93 odwrót) prowadzi do wniosku, że powód posługiwał się wzorcem umowy. Należy zatem uznać, że postanowienia te nie wiążą pozwanych, gdyż w tym zakresie spełnione są przesłanki z art. 385¹ § 1 k.c.

Powyższe rozważania dają podstawę do wniosku, że zastrzeżenie dochodzenia od pozwanych zapłaty kosztów windykacyjnych, których strona faktycznie nie poniosła jest niedozwolonym postanowieniem umownym, a jako takie – w świetle przepisu art. 385¹ § 1 k.c. – nie wiąże pożyczkobiorcy.

Podkreślić trzeba, że już w samej umowie ustalono opłaty za czynności windykacyjne na stałym poziomie, niezależnie od kosztów faktycznie poniesionych w związku z podjęciem tych czynności. Tymczasem dodatkowe opłaty, w tym opłaty za czynności windykacyjne muszą mieć uzasadnienie ekonomiczne i nie mogą być określone w sposób dowolny.

Słusznie więc podnosi skarżący, że Sąd Rejonowy uzasadniając poniesione przez powoda koszty windykacyjne, błędnie wskazał, że powód poniósł koszty w wysokości 308 zł. Jak bowiem wynika z dokumentacji załączonej do akt sprawy powód udowodnił poniesienie tych kosztów w wysokości jedynie 33,60 zł.

Z tych względów zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. okazał się zasadny.

Na rozprawie w dniu 1 lutego 2018 roku pozwany złożył wniosek o rozłożenie zadłużenia na raty. Sąd I instancji wniosku tego nie uwzględnił.

W ocenie Sądu odwoławczego, okoliczności faktyczne sprawy, będącej przedmiotem rozstrzygnięcia, dają podstawę do przyjęcia, że – wbrew przekonaniu Sądu Rejonowego – istnieją podstawy do skorzystania wobec pozwanych z dobrodziejstwa art. 320 k.p.c.

Zgodnie z treścią art. 320 k.p.c., w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć zasądzone świadczenie na raty.

Jak wyjaśnił to Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 października 1998 roku w sprawie o sygn. akt I CKN 861/97 (LEX 1216214) przepis art. 320 k.p.c. - mimo zamieszczenia go w kodeksie postępowania cywilnego - ma równocześnie cechy normy materialnoprawnej. W sytuacjach, o których mowa w art. 320 k.p.c. sąd nawet bez zgody powoda może zmienić sposób spełnienia świadczenia ustalony w umowie zawartej przez strony, poprzez rozłożenie go na raty lub odroczenie terminu spełnienia świadczenia. Taka konieczność zachodzi, jeżeli ze względu na stan majątkowy, rodzinny, zdrowotny spełnienie świadczenia przez pozwanego niezwłoczne lub jednorazowe spełnienie zasądanego świadczenia przez pozwanego byłoby niemożliwe lub bardzo utrudnione albo narażałoby jego lub jego bliskich na niepowetowane szkody (M. Jędrzejewska (w opracowaniu J. Gudowskiego) (w:) Kodeks postępowania cywilnego...,

t. 2, red. T. Ereciński, s. 35; zob. też E. Gapska, *Czynności...*, s. 134; A. Góra- Błaszczkowska, *Orzeczenia...*, s. 40; M. Uliasz, *Kodeks postępowania cywilnego...*, s. 422).

Rozłożenie zasądzanego świadczenia na raty na podstawie art. 320 k.p.c. ma ten skutek - wskazany w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 września 1970 r., III PZP 11/70 (OSNCP 1971, Nr 4, poz. 61) - że wierzycielowi nie przysługują odsetki od ratalnych świadczeń za okres od daty wyroku do daty płatności poszczególnych rat (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 2006 r., OSNC 2007/10/147). Wydany na podstawie art. 320 k.p.c. wyrok rozkładający na raty świadczenie należne wierzycielowi modyfikuje treść łączącego strony stosunku cywilnoprawnego. W wyniku tego wyroku zmienia się sposób i termin spełnienia świadczenia. Należy konsekwentnie przyjąć, że wyrok rozkładający świadczenie na raty - przesuując termin spełnienia świadczenia przez zastąpienie terminu dotychczasowego terminami zapłaty poszczególnych rat - jednocześnie uchyla stan opóźnienia dłużnika, który rozpoczął się w związku z niespełnieniem świadczenia w pierwotnym terminie. Stosując art. 320 k.p.c. Sąd modyfikuje termin i sposób spełnienia świadczenia. Istotą zastosowania instytucji moratorium sędziowskiego jest ochrona dłużnika ze względu na szczególne okoliczności.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy, stwierdzić należy, że za przyjęciem, iż zachodzi w niej szczególnie uzasadniony wypadek, przemawia trudna sytuacja majątkowa pozwanych. Skarżący osiąga dochody miesięczne w kwocie około 3.200 zł netto. Prowadzi wspólnie gospodarstwo domowe z pozwaną, której dochody z wynagrodzenia za pracę wynoszą około 2.000 zł netto miesięcznie. Pozwani mają na utrzymaniu dwójkę małoletnich dzieci. Dochód gospodarstwa domowego pozwanych stanowi również świadczenie 500 + na jedno dziecko. Jak wskazuje pozwany w oświadczeniu o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania po dokonaniu spłaty comiesięcznych zobowiązań w kwocie około 3.500 zł na czteroosobową pozostaje kwota około 1.700 zł (pozwany podaje kwotę około 1.500 zł). Pozwani nie posiadają nieruchomości, przedmiotów wartościowych, ani oszczędności (k. 144-146). Nie można więc uznać, że skarżący jest w stanie spełnić zasądzone świadczenie jednorazowo.

Nie bez znaczenia pozostaje też fakt, że pozwany prowadził obszerną korespondencję z powodem po wypowiedzeniu umowy pożyczki, zwracał się z prośbą o „powrót od pierwotnego planu spłaty” podnosząc, że nie ma przedmiotów, które mógłby spieniężyć, celem jednorazowej spłaty pożyczki (k. 103-109, k. 111-113).

Sąd odwoławczy wyraża przekonanie, że przy oszczędnym gospodarowaniu dochodami apelujący może wygospodarować kwotę po 2.000 zł miesięcznie na 12 rat i kwotę 1.104,13 zł na ostatnią ratę, oraz kwotę należnych odsetek umownych za okres od dnia 10 marca 2016 roku do dnia 20 września 2019 roku (która nie została rozłożona na raty). W ocenie Sądu Okręgowego pozwany będzie w stanie spłacać zadłużenie w takiej wysokości i zachowana zostanie funkcja przepisu art. 320 k.p.c.

Sąd rozważył nie tylko usprawiedliwiony interes strony pozwanej, ale i usprawiedliwiony interes powoda, przy uwzględnieniu zasady, że rozłożenie świadczenia na raty nie może nastąpić na okres zbyt długi, uniemożliwiający zaspokojenie wierzyciela w rozsądnym terminie, co doprowadziło Sąd odwoławczy do uwzględnienia zawartego w apelacji żądania skarżącego jedynie w zakresie rozłożenia zadłużenia na 13 rat, pomimo, że w apelacji pozwany deklarował wolę spłaty kwot po 1.000 zł miesięcznie. Takie bowiem rozłożenie zadłużenia na raty pozwoli doprowadzić do odzyskania przez wierzyciela dochodzonej należności bez konieczności uciekania się do środków egzekucyjnych w rozsądnym terminie. Podkreślić należy, że w piśmiennictwie przyjmuje się, że szczególnie uzasadniony wypadek może wynikać także z potrzeby usprawnienia i urealnienia wykonalności orzeczenia oraz uniknięcia egzekucji oraz jej dolegliwości i kosztów, a przez to zwiększenia szansy wierzyciela na uzyskanie zaspokojenia (A. Ratajczak, *Prawo sędziowskie przewidziane w art. 320 k.p.c. jako podstawa orzekania w postępowaniu cywilnym (w:) A. Doczekalska (red.), Z zagadnień współczesnego prawa polskiego*, Warszawa 2011, s. 381; E. Gapska, *Glosa do uchwały SN z dnia 15 grudnia 2006 r., III CZP 126/06, OSP 2010, z. 4, poz. 44*).

Rozłożenie świadczenia na raty przez sąd na podstawie art. 320 k.p.c. ma ten skutek, że jak już wyżej wspomniano usuwa stan opóźnienia w zapłacie świadczenia. Mamy tu bowiem do czynienia z bezpłatnym odroczeniem terminu spełnienia świadczenia, a wyrok rozkładający świadczenie na raty ma charakter konstytutywny. Dlatego konsekwencją

takiego rozstrzygnięcia jest wymagalność odsetek umownych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia do dnia wyrokowania (w przedmiotowej sprawie do dnia wydania orzeczenia przez Sąd II instancji tj. do dnia 20 września 2019 roku).

W związku z usunięciem stanu opóźnienia i rozłożeniem świadczenia na raty, powodowi należne będą odsetki ustawowe za opóźnienie od uchybienia terminu płatności poszczególnych rat. Stanowi to konsekwencję odroczenia terminu spełnienia świadczenia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 26 czerwca 2014r., I ACa 157/14, LEX nr 1527/153, wyrok Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 2 kwietnia 2019r., I C 17/19, wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 28 marca 2018r., I C 886/17).

W wyniku przedstawionych rozważań Sąd Okręgowy, uwzględniając apelację, zmienił zaskarżony wyrok na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., o czym orzekł w punkcie I. sentencji, przy czym w stosunku do pozwanej zmieniono wyrok na podstawie art. 378 § 2 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego pozwanego, na które złożyła się wyłącznie opłata od apelacji w kwocie 30 zł orzeczono w oparciu o art. 98 k.p.c.

Jedynie na marginesie dodać należy, że Sąd Okręgowy nie był władny skorygować rozstrzygnięcia o odsetkach w zakresie daty początkowej (powód żądał ich zasądzenia od dnia 6 kwietnia 2016 roku) oraz w zakresie braku ich ograniczenia do wysokości odsetek maksymalnych - art. 481 § 2¹ k.c. za okres do dnia wyrokowania - z uwagi na brak zaskarżenia orzeczenia w tym zakresie (art. 378 § 1 k.p.c.). Związanie granicami apelacji oznacza, że sąd drugiej instancji nie może objąć swą kontrolą tej części orzeczenia sądu pierwszej instancji, która nie została zaskarżona.

W zakresie apelacji pozwanego od wyroku uzupełniającego z dnia 3 sierpnia 2018 roku:

Przechodząc do apelacji pozwanego od wyroku uzupełniającego z dnia 3 sierpnia 2018 roku już na wstępie należy podkreślić, iż jest ona w całości niezasadna.

Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne poczynione przez Sąd I instancji ustalenia stanu faktycznego. Znajdują one bowiem oparcie w zebranym w sprawie materiale dowodowym.

Apelujący zarzuca naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i dokonanie dowolnej oceny dowodów, co skutkowało uznaniem, że powodowi należy się kwota 930,34 zł stanowiąca różnicę pomiędzy składką ubezpieczeniową w wysokości 2.905 zł a jej częścią zaliczoną na poczet zaległości z umowy pożyczki w wysokości 1.974,66 zł. Apelujący argumentuje, że powód nie wykazał, że dokonał zapłaty składki na ubezpieczenie na konto ubezpieczyciela.

Wbrew wywodom apelującego Sąd II instancji nie dopatrył się żadnego uchybienia co do art. 233 § 1 k.p.c., przewidującego zasadę swobodnej oceny dowodów. W myśl powołanego przepisu sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia. Ocena wiarygodności mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze świadkami, stronami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wniosku i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji. Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Na takim

stanowisku stoi też ugruntowane i jednolite orzecznictwo Sądu Najwyższego, czego odzwierciedleniem jest chociażby wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2005 roku, sygn. akt IV CK 122/05 (LEX nr 187124). Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. W judykaturze wskazuje się, że dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłuszne im je przyznając (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2001 r., sygn. akt IV CKN 970/00, LEX nr 52753). Zarzut ten nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej, przychylniej dla skarżącego oceny materiału dowodowego (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2002 r., sygn. akt II CKN 572/99, LEX nr 53136).

W kontekście zgłoszonych zarzutów dokonana przez Sąd I instancji ocena dowodów uwzględnia dyrektywy wskazane w art. 233 § 1 k.p.c., jest swobodna, ale nie dowolna, odnosi się do całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. W istocie rzeczy zastrzeżenia apelującego odnośnie nieprawidłowej oceny dowodów stanowiły jedynie polemikę z logicznym i zgodnym z zasadami doświadczenia życiowego wnioskowaniem Sądu Rejonowego. Pisemne motywy uzasadnienia zaskarżonego wyroku zawierają wyraz własnego przekonania Sądu popartego wywodem logicznymi i wewnątrznie spójnym, dlatego w pełni pozostają pod ochroną art. 233 § 1 k.p.c.

Sąd Rejonowy prawidłowo uznał, iż powód w sposób należyty wykazał, że wbrew twierdzeniom pozwanego, pobrana składka na ubezpieczenie została przekazana na rzecz ubezpieczyciela – co wynika z zestawienia operacji na rachunku pozwanego w Kasie (k. 63 i k. 158). Nie ulega wątpliwości, że pozwany przystąpił do ubezpieczenia grupowego (deklaracja – k. 110) i dokonał cesji praw do odszkodowań na rzecz powoda w ramach zabezpieczenia pożyczki. Pozwany podjął decyzję o rezygnacji z ubezpieczenia (k. 108), a niewykorzystaną część składki w kwocie 1.974,66 zł za okres, w którym ochrona nie była już świadczona, powód zaliczył na poczet zadłużenia pozwanego. Tak więc kwota – 930,34 zł stanowi część wymagalnego zobowiązania wobec powoda. W niniejszej sprawie powód wykazał zarówno zasadność, jak i wysokość dochodzonego roszczenia w tym zakresie. W świetle powyższego należy wskazać, że powód wywiązał się z obowiązku wynikającego z art. 6 k.c. tj. ciężaru dowodu, gdyż wykazał wystąpienie faktów przemawiających za słusnością dochodzonego przez niego roszczenia w kwocie 930,34 zł. Pozwany nie wykazał zaś okoliczności uzasadniających oddalenie powództwa w tym zakresie.

Sąd Okręgowy przyjmuje za własne ustalenia stanu faktycznego dokonane przez Sąd Rejonowy oraz ocenę prawną tego Sądu.

Z tych względów Sąd Okręgowy uznał, iż apelacja od wyroku uzupełniającego z dnia 3 sierpnia 2018 roku nie zawiera uzasadnionych zarzutów mogących podważyć stanowisko Sądu Rejonowego, a tym samym jako bezzasadna podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego strony powodowej orzeczono w oparciu o art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w związku z § 2 pkt 2 oraz § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2018 roku, poz. 265), ustalając wynagrodzenie pełnomocnika powoda na kwotę 135 zł.

Z tych względów powodowi przysługuje zwrot kosztów postępowania apelacyjnego w kwocie 105 zł (135 zł - 30 zł).